

SŁOWO

WILNO. Czwartek 29 maja 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 50359. W sprzedaży detali, cena pojedynczego numeru 50 gr.

Opiata pocztowa uliszczona ryczałtem.
Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administra-
cja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

Interesanci Redakcji i Administracji „Słowa“ proszeni są o zgłasza-
nie się nie pod adresem Mickiewicza 4, lecz do lokalu przy ulicy
Zamkowej 2, dokąd przeniesiona została część naszego biura.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrový jednoszpaltový na stronie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz
nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej.
Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do
miejsc. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.



OBWIESZCZENIE

W SPRAWIE EMISJI I-EJ SERJI

PREMIJOWEJ POŻYCZKI BUDOWLANEJ w sumie 50.000.000 zł. w złocie

NA PODSTAWIE ART. 8 USTAWY Z DN. 23 MARCA 1929 R. O UPOWAŻNIENIU MINISTRA SKARBU DO WYPU-
SZCZENIA WEWNĘTRZNEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ DO WYSOKOŚCI 100 MILJONÓW ZŁOTYCH W ZŁOCIE (DZ. U.R.P.
Nr. 23. POZ. 232) ZARZĄDZA SIĘ CO NASTĘPUJE:

**Z dniem 1 sierpnia 1930 r. wypuszcza się serję I-szą premjowej pożyczki budowlanej
na sumę nominalną 50.000.000 zł. w złocie
w obligacjach na okaziciela, wartości imiennej po 50 zł. w złocie każda obligacja.**

Pożyczka podlega jednorazowej spłacie w całości po upływie lat 20 od daty jej wypuszczenia, t.j. w dniu 1 sierpnia 1950 roku, z tem, że po dniu 1 sierpnia 1940 roku. Ministrowi Skarbu będzie przysługiwało prawo za
rządzenia wcześniejszej, lecz również jednorazowej spłaty pożyczki.

Oprocentowanie nominalne pożyczki wynosi 3 od sta w stosunku rocznym. Odsetki wypłacane będą posiadaczom obligacji pożyczki półrocznie z dołu w dniach 1 sierpnia i 1 lutego każdego roku za zwrotem odpowied-
nich kuponów, z których pierwszy płatny będzie w dniu 1 lutego 1931 r., ostatni zaś w dniu 1 sierpnia 1950 r.

Każda obligacja zaopatrzona jest w 20 półrocznych kuponów, płatność których nastąpi w okresie od 1 lutego 1931 r., do 1 sierpnia 1940 r. włącznie, oraz w jeden talon, uprawniający do otrzymania arkusza kuponowego
na następne dziesięciolecie.

Dla serji I-szej premjowej pożyczki budowlanej ustanawia się premje, wynoszące w każdym roku trwania pożyczki łączną kwotę

2.000.000 zł. w złocie

Premje rozlosowane będą między posiadaczy obligacji serji I-szej premjowej pożyczki budowlanej co kwartał w dn. 1-go lutego, 1-go maja, 1-go sierpnia i 1-go listopada każdego roku trwania pożyczki drogą losowania
numerów obligacji tejże pożyczki. W każdym kwartalnym losowaniu będzie rozegranych 112 premij na ogólną kwotę 500.000 zł. w złocie, a w szczególności:

1 PREMJA W WYSOKOŚCI 250.000 ZŁ. W ZŁOCIE			
1	50.000	"	"
10 PREMIJ PO	10.000	"	"
100	1.000	"	"

Pierwsze losowanie premij odbędzie się dn. 1-go listopada 1930 r., ostatnie zaś w dn. 1 sierpnia 1950 r., o ile nie nastąpi wcześniejsza spłata pożyczki.

Obligacje, na które padły premje w losowaniach poprzednich, nie tracą prawa do udziału w dalszych losowaniach.

Spłata kapitału, oraz wypłata odsetek i premij pożyczki nastąpi w złotych według równowartości 900/5332 grama czystego złota za 1 złotego w złocie, zgodnie z postanowieniem art. 16 rozporządzenia Prezydenta Rze-
czypospolitej z dnia 5 listopada 1927 r. w sprawie zmiany ustroju pieniężnego (Dz. U. R. P. Nr. 97 poz. 855).

Kapitał i odsetki oraz premje do 1.000 zł. płatne są w Centralnej Kasie Państwowej, w Kasach Skarbowych, Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Polskim, Pocztovej Kasie Oszczędności i ich Oddziałach. Premje po-
nad 1.000 złotych płatne są wyłącznie w Banku Polskim.

Cena emisji pożyczki wynosi 50 za jedną obligację wartości imiennej 50 zł. w złocie.

Sprzedaż obligacji będzie uskuteczniiana po cenie emisyjnej z doliczeniem jedynie wartości bieżącego kuponu za czas do dnia zapłaty.

Kapitał i odsetki pożyczki zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Kupony od obligacji pożyczki wolne są od podatku od kapitałów i rent.

Obligacje pożyczki mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane dla lokaty kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jakoteż kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacji publicznych,
oraz kaucyj cywilnych i wojskowych.

Obligacje pożyczki ulegają przedawnieniu w dniu 1 sierpnia 1980 roku, względnie po upływie lat 30 od dnia, w którym nastąpi ich płatność wskutek zarządzenia przez Ministra Skarbu przedterminowej spłaty pożyczki.

Kupony od obligacji przedawniają się po latach 5 od dnia, w którym staną się płatne, zaś premje po latach 10 od dnia ich wylosowania.

Kierownik Ministerstwa Skarbu

(—) **Ignacy Matuszewski.**

Całkowita emisja powyższej pożyczki została przejęta przez syndykat gwarancyjny następujących banków:

Pocztowa Kasa Oszczędności (PKO)
Bank Gospodarstwa Krajowego
Akcyjny Bank Hipoteczny.
Bank Cukrownictwa
Bank Dyskontowy Warszawski

Bank Francusko Polski
Bank Handlowy w Warszawie
Bank Polska Kasa Opieki
Bank Towarzystw Spółdzielczych
Bank Zachodni

Bank Związku Spółek Zastobkowych
Polski Bank Przemysłowy
Powszechny Bank Kredytowy
Powszechny Bank Związkowy w Polsce.
Dom Bankowy D. M. Szereszowski.

Banki te, jak również Bank Polski i inne instytucje finansowe oraz wszystkie Urzędy Pocztowe,
będą przyjmowały zapisy po cenie nominalnej

OD 2 NAJDALEJ DO 16 CZERWCA R. B.

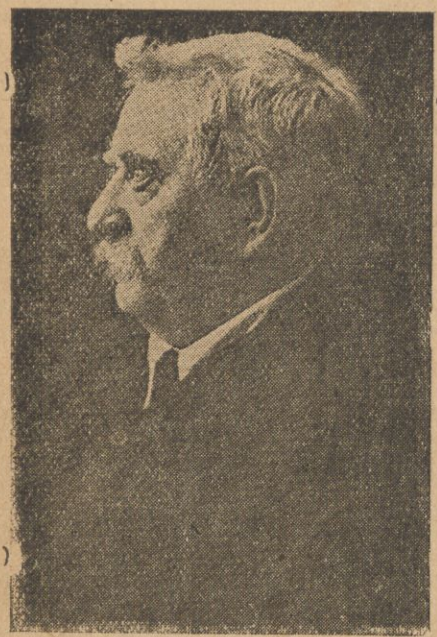
DOKTORZY HONORIS CAUSA

Dzisiejsze uroczystości uniwersyteckie. Dziś, w auli kolumnowej Uniwersytetu odbędzie się podniosła a równocześnie serdeczna uroczystość wręczenia dyplomów doktorów honoris causa najwybitniejszym polskim prawnikom. Pomiędzy nowymi doktorami naszej

prawa kościelnego i dziejów kościelnych Polski. Prace jego o kościele łacińskim na Rusi, o pierwszej organizacji Kościoła polskiego, o polskim prawie małżeńskim słusznie mogą dziś uchodzić za klasyczne prace polskiej historiografii.

Prof. Koschembar Łyskowski zdobył sobie swoimi pracami z dziedziny prawa rzymskiego głośne imię w nauce europejskiej. Po wieloletniej profesurze na Uniwersytecie lwowskim jest od szeregu lat profesorem Uniwersytetu warszawskiego, do którego byłych rektorów należy. Równie wybitny dogmatyk cywilista, co historyk prawa, jest dziś jednym z kierowników Polskiej Komisji Kodyfikacyjnej.

Prof. Zoll wykłada prawo cywilne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jeszcze przed wojną był jego rektorem. W czasie wojny był wiceprezydentem



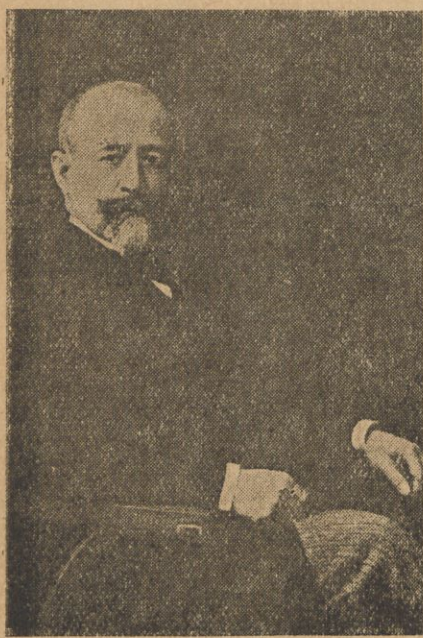
Alfons Parczewski.

Wszechwładny, najbliższy sercu Wilnian, jest czcigodny prof. Alfons Parczewski. Po wielu dziesiątkach lat pracy na polu tak naukowym, jak społecznym, po dziejach uroczystości wręczenia dyplomów na Uniwersytecie warszawskim, znalazł prof. Parczewski uwiecznienie swego życia w pracy na gruncie wileńskim. Jeden z pierwszych organizatorów Uniwersytetu Stefana Batoiego, od chwili jego wstąpienia, profesor prawa kościelnego, był prof. Parczewski przez pierwsze trzy lata istnienia Uniwersytetu dziekanem Wydziału Prawa i Nauk Społecznych, następnie przez dwa lata rektorem. Równocześnie rozwijał zadziwiającą wszechstronność działalności czy to jako prezes Wileńskiego Towarzystwa Prawniczego im. Danilowicza, czy jako prezes Wileńskiego

galicyjskiej rady szkolnej krajowej. Obok prac pierwszorzędnych teoretycznych i komentatorskich jest jako członek komisji kodyfikacyjnej, twórcą licznych ustaw polskich.

Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego Jaworski jest autorem licznych prac z dziedziny prawa cywilnego, konstytucyjnego i administracyjnego, jak również filozofii prawa. W latach 1908 do 1918 był jednym z przywódców polityki polskiej w zaborze austriackim, był posłem do austriackiej rady państwa, w czasie wojny prezesem Naczelnego Komitetu Narodowego.

Prof. Perzyski, po szeregu świetnych pracach cywilistycznych, poświęcił się filozofii prawa, w której to dziedzinie jest twórcą nowego kierunku. Uczony europejskiej sławy był przez długie lata profesorem Uniwersytetu w



Władysław Leopold Jaworski.

Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, czy wreszcie, po śmierci s. p. dr. Zahorskiego, jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Wszędzie okazuje ducha inicjatywy, zapala prądzie młodzieńczej, połączony z nie zwykłym doświadczeniem, a nadeszłyśko prawdziwy patriotyzm. — Dziś uczci swego byłego rektora Uniwersytetu, w najbliższą niedzielę urządza na jego cześć uroczyste posiedzenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Równocześnie z prof. Parczewskim szereg profesorów prawa innych polskich wszechwładnych otrzyma dziś dyplomy doktorów honoris causa, nadane im w związku z jubileuszem Uniwersytetu.

Prof. Starzyński, były rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, należy do najwybitniejszych znawców prawa konstytucyjnego w Polsce. Przed wojną brał również czynny udział w życiu politycznym byłego zaboru austriackiego i przez pewien czas był wiceprezydentem austriackiej Izby Posłów.

Prof. Abraham, również były rektor Uniwersytetu lwowskiego, to jeden z ty oddziwów w społeczeństwie wileńskim. Z



Władysław Abraham.

Petersburgu, obecnie jest profesorem Uniwersytetu w Warszawie.

Prof. Kutrzeba, sekretarz generalny Polskiej Akademii Umiejętności jest światnym przedstawicielem nauki historii prawa polskiego i litewskiego. Jego „Historia ustroju Polski”, oraz jego „Historia źródeł prawa polskiego” należą do podstawowych prac w tej dziedzinie.

Mamy nadzieję, że dzisiejsza uroczystość uniwersytecka znajdzie należyte odzwierciedlenie w społeczeństwie wileńskim. Z

Polsko-niemiecka umowa gospodarcza

BERLIN, 28 V. Pat. Rada państwa Rzeszy przyjęła na dzisiejszym posiedzeniu polsko-niemiecką umowę gospodarczą. Za umową padło 40 głosów, przeciwko—25 przy jednym wstrzymaniu się od głosowania.

Odezwa premiera Sławka

Prezes Rady Ministrów Sławek za pośrednictwem biura prasowego Prezydium Rady Ministrów zwraca się do prasy z następującym wezwaniem:

Nie jest rzeczą dostatecznie znaną, że nasze ciała ustawodawcze nie ustaliły dotąd należytej odpowiedzialności prawnej za atakowanie i obrażanie Głowy Państwa, reprezentującej godność narodu i majestat Rzeczypospolitej. Zarówno sumienie narodu, jak i poczucie godności państwowej, żyjące w społeczeństwie, za bezkarnością tego rodzaju wybrzyków czyni odpowiedzialnym rząd. Może się wydawać niezrozumiałe, dlaczego rząd na tego rodzaju wystąpienia zdecydowanie nie reaguje. Tymczasem, wobec uchylecia przez Sejm rozporządzenia z dnia 10 maja 1927 r. o rozpowszechnianiu nieprawdliwych wiadomości i o zniewagach, rząd nie ma wystarczających środków prawnych, aby ochronić przed napastami prasy Najwyższego przedstawiciela państwa. Wierzę jednak w zdrowy instynkt społeczeństwa i mam to głęboko przekonanie, że zmusi ono w przyszłości do wymalenia środków należytego zabezpieczenia osoby Prezydenta Rzeczypospolitej. Dziś jednak w granicach obowiązującego prawa jestem bezsilny. Dlatego zwracam się do prasy z kategorycznym apelem, ażeby osobę Pana Prezydenta wyłączała całkowicie z gry politycznej.

Zawody szermiercze w Liege

WARSZAWA, 28 V. PAT. W drugim dniu zawodów szermierczych w Liege mistrzostwo Europy rozegrane zostały walki finałowe w szpadzie drużynowej. Reprezentacja polska, występując w niezmiennym składzie, przegrała do najbliższej ekipy wioślarskiej w stosunku 5:11. Drugi mecz rozegrany z Francją zakończył się również przegrana Polski 5 i pół : 10 i pół. W ogólnej klasyfikacji zajęła pierwsze miejsce i zdobyła tytuł mistrza Europy w szpadzie drużynowej ekipa belgijska. Drugie miejsce zajęła Italia, trzecie — Francja, — czwarte Polska, piąte — Anglia, szóste — Holandia. Należy podkreślić, że wyniki, osiągnięte przez naszą niedawno założoną drużynę szpadową, są bardzo zaszczytne. Nasi szpadziści wykazali olbrzymie postępy, czego dowodem są niedawne zwycięstwa nad Czechosłowacją i Rumunią, a obecnie nad Anglią i Holandią.

Ogromna nawałnica w Kowno

KOWNO, 28 V. Pat. Wczoraj przeszła nad Kownem nawałnica, jakiej nie było tu od roku 1906. Zanotowano stan opadów 75 mm, czyli o jeden milimetr więcej, aniżeli w roku 1906. Woda zalała ulice miasta i podmyła w kilku miejscach tor kolejowy, tak, że wszystkie pociągi na linii Kowno—Ejdyny stanęły. Straty są ogromne. Wielce ucierpiał zasiewy.

Echa zajścia w Dmitrówie

Odpowiedź rządu polskiego na notę kowieńską

GENEWA, 28 V. Pat. Stały delegat Polski przy Lidze Narodów min. Sokół złożył sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów następującą uwagę rządu polskiego: Powołując się na list Pana z dnia 23 maja b. r., w którym przesłał mi Pan kopię telegramu otrzymanego przez Pana dnia 22 maja b. r. od p. Zauniusa, ministra spraw zagranicznych Litwy, mam zaszczyt z polecenia mojego rządu podać do wiadomości Pańskiej, co następuje: Z litewskiej wersji w telegramie p. Zauniusa odnośnie do incydentu w Dmitrówie wynika, że incydent ów miał miejsce na terytorium i między obywatelami Polski. Wobec tego, że w tych warunkach a linea 7 rezolucji Rady Ligi z 10 grudnia nie mogłaby być zastosowana, rząd polski widzi się zmuszonym do odrzucenia w sposób kategoryczny wszelkiej interwencji ze strony rządu litewskiego co do wewnętrznych spraw polskich. Zgodnie z przyjętą tu procedurą powyższe uwagi rządu polskiego zakomunikowane zostaną urzędującemu przewodniczącemu Rady Ligi Narodów oraz rządowi litewskiemu.

NIEPRAWDA W NOCIE ZAUNIUSA. — RANNY KURKUĆ WYZDROWIAŁ I OPUŚCIŁ SZPITAL.

Sekretariat Ligi Narodów przesłał notę ministra Zauniusa w sprawie rzekomego morderstwa Litwinów we wsi Dmitrówie do wiadomości rządu polskiego celem poczynienia ewentualnych uwag. Jak wiadomo, nota litewska zawiera szereg napastliwych i charakterystycznych ogólników i jedynie konkretnie stwierdzenie, że rzekomo przebieżył bagnetem Kurkuć ze wsi Dmitrówka zmarł w drodze do szpitala.

Dowiadujemy się na miejscu, że ranny Kurkuć, przewieziony został do szpitala św. Jakóba w Wilnie w dniu wypadku. Posiada on lekką ranę kłutą. W dniu wczorajszym Kurkuć opuścił szpital jako zupełnie zdrowy. Zadaje to nieodparty cios nocie litewskiej, której największy ciężar polegał na rzekomym fakcie zgonu Kurkucia. — Kurkuć zatrzymany jest narażony do dyspozycji władz prowadzących dochodzenie w sprawie całego zajścia i prawdopodobnie w najbliższych dniach powróci do domu.

Bójka na Placu Katedralnym

W dniu wczorajszym, koło godziny 8 wieczorem doszło na Placu Katedralnym do potażowania godnych zająć. Śmiało rzec można, że ci, którzy je wywołali, niedaleko odbiegli od moralnego poziomu barbarzyńskich sprawców polskiego pogromu w Kownie: Jakkolwiek zajście wczorajsze nieporównanie maluczkie było w porównaniu do strasznych rozmiarów pogromu kowieńskiego sprawców jego, bez względu na jakiej rekrutują się strony, należy jaknajśrożej wiej potępić.

Narazie nie posiadamy szczegółowego obrazu całej awantury, według jednak relacji obecnych, sprawa przedstawia się jak następuje: Około godz. 7 z Katedry wychodził poczet litewski młodzież szkolna, obecna na nabożeństwie majowym, dorocznie dla niej w tym czasie urządzanym. Wylotu skweru na Placu Katedralnym stały grupy uczniów szkoły handlowej, rzemieślniczej, kilkunastu uczniów gimnazjalnych oraz pewna liczba uliczników. Niepoda bina ustalić, kto pierwszy rozpoczął bójkę, faktem jest tylko, że w tłum wzięło się sporo uliczników, szukających jak zwykle w takich wypadkach okazji do bójki i awantury. Po obopólnej wymianie w treści wykrzykników, doszło do rękoczynów i bójki na lasi i pięści. Niewiadomo czemu się skończyła cała awantura, gdyby z właściwą sobie energią i szybkością nie interwenjowała policja, która w przeciągu kilku minut rozprędała walczących, zatrzymując parę osób. Z pośród uczestników zajścia jest kilku leżących poturbowanych. Jeden z uczniów gimnazjum litewskiego, Jan Ostaszk doznał poważniejszych obrażeń głowy. Opatrzył go pogotowie ratunkowe. — Należy się spodziewać, że władze policyjne z całą surowością pociągną winnych zajścia do odpowiedzialności

ODEZWA

DO OGÓŁU POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU STEFANA BATOIEGO W WILNIE.

Wilński Komitet Akademicki wydał w dniu wczorajszym następującą odezwę, którą podajemy w skrócie:

Koleżanki i Koledzy! Rząd litewski, pragnąc wznowienia na terenie międzynarodowym sprawy wileńskiej, obłąkany nienawiścią do wszystkiego co polskie, dopuścił świadomie do pogromu Polaków zamieszkałych w Kownie.

Dzień 23 maja 1930 r., jest kartą, która rzuca gruby cień na historię Litwy, w tym bowiem dniu zaszły niesłychane w dziejach państw cywilizowanych wypadki bezkarnego pogromu ludności polskiej. Szowinizm litewski zastosował metody używane dotychczas tylko przez bolszewików lub dzikich.

Tym podnieconym demagogicznymi przemówieniami przywódców, pewny bezkarności, zdemoralizował urzędową polską instytucję oświatową i kamieniami powybił szczyby w oknach polskiego gimnazjum i w Zjednoczeniu Studentów Polaków, oraz uszkodził wnętrza polskich zakładów handlowych, przemysłowych i artystycznych. Jednocześnie wzniecał w gmachu Uniwersytetu Litewskiego zerwały i strząsały doszczętnie witraż Zjednoczenia Studentów Polaków.

Jednolity i zdecydowany postawa zapewniamy swych braci zakordonowanych, że myślimy zawsze jesteśmy przy nich i krzywdzić ich nie pozwolimy.

Każdy Akademik i Akademicka musi przysiąc na Wieść Protestacyjną, jakiego odbędzie się z inicjatywą Wileńskiego Komitetu Akademickiego. w sal Śniadeckich U. S. B. O terminie wieści będą komunikaty w prasie.

Koleżanki i Koledzy! Ocy Polski i Europy są zwrócone na Was. Wszędzie musi dolecieć Wasz głos: Niech żyje wielka i potężna Rzeczpospolita Polska, Niech żyje Wilno!

O ETYKĘ W SĄDACH

Na fcie spraw o zwrot majątków skonfiskowanych

Pamiętamy oburzenie, które wywołało przemówienie przedstawicieli prokuratury generalnej w procesie pani Marii Uszyckiej. Obecnie nie proszeni jesteśmy o ogłoszenie wyroku sądu obywatelskiego w tej sprawie. Drukujemy to z chęcią, gdyż jest to ciekawy dokument chwili. Sąd obywatelski jest to instytucja mająca znaczenie nieco większe niż opinia jednostki, ma to znaczenie uzgodnione zdania kilku wybitnych osób, oczywiście bez prawa wiążącego czyjejkolwiek opinii, ani też nie mogąc pretendować do stawiania wytycznych dla opinii publicznej. Nasz sąd w tej sprawie jest co najmniej ostrzejszy, niż ocena wydrukowana poniżej. Podkreślamy tu jednak jedno bardzo ważne zdanie, do którego może kiedyś powrócić będziemy musieli. Oto Sąd obywatelski najślusniej zaznacza, że

teza zaś przeprowadzenia dystrybucji wyrównawczej w sposób sprawiedliwy pomiędzy wszystkimi, którzy z powodu udziału w powstańach uciepli, dystrybucji opartej na znajdujących się w posiadaniu Skarbu Państwa majątkach byłych powstańców, stoi w sprzeczności z zasadą prywatnej własności.

Są to ważne i poważne słowa. Oby tylko o nich nie zapominali nasi ustawodawcy i nami rządzący.

WYROK

Sądu Obywatelskiego w sprawie pp. Dr. Stefana Wierzbowskiego, Starszego Rady Prok. Gen., Dr. Feliksa Flechnera, Starszego Rady Prok. Gen., Dr. Adolfa Schiffmana, Rady Prok. Gen.

Sąd Obywatelski w składzie: Profesora Dr. Tadeusza Brzeskiego, Rektora Uniwersytetu, jako przewodniczącego oraz: Adwokata Bolesława Bielawskiego, Prof. Józefa Mikułowskiego - Pomorskiego, Prof. Antoniego Ponikowskiego, Adwokata Zygmunta Sokolowskiego jako członków, powołany na zasadzie decyzji Rady Towarzystwa Prawniczego w Warszawie z dn. 27 lutego 1930 r. na wniosek Zarządu Stowarzyszenia Urzędników Referendarskich Prokuratury Generalnej R. P. z dnia 26 lutego 1930 r. w sprawie zarzutów, uczynionych radcom tejże Prokuratury Generalnej Dr. Stefanowi Wierzbowskiemu, Dr. Feliksowi Flechnerowi i Dr. Adolfowi Schiffmanowi z powodu ich wystąpienia w Sądzie Najwyższym w dn. 14 lutego 1930 r. w procesie Marii Uszyckiej przeciw Skarbowi Państwa o zwrot majątku skonfiskowanego jej ojcu za udział w powstaniu 1863 r. — po rozpoznaniu wszystkich okoliczności sprawy na posiedzeniach w dn. 7, 13, 21 marca oraz 8 i 11 kwietnia 1930 r. po przesłuchaniu świadków w osobach adw. Władysława Szyzowskiego, Sędziego Sądu Najwyższego Władysława Łukasiewicza i Prezesa Prokuratury Generalnej Stanisława Bukowieckiego, jak również po zapoznaniu się z opiniami na piśmie Prezesa Sądu Najwyższego Bolesława Pohoreckiego i adwokata Zygmunta Jundzila oraz złożonemu przez stronę i świadków dowodom, wreszcie po wysłuchaniu wyjaśnień stron w osobach Dr. St. Wierzbowskiego, Dr. F. Flechnera i Dr. A. Schiffmana,

jednogłośnie stwierdza co następuje: 1) Forma przemówień Dr. St. Wierzbowskiego, Dr. F. Flechnera i Dr. A. Schiffmana na rozprawie sądowej w sprawie Marii Uszyckiej w Sądzie Najwyższym w dniu 14 lutego 1930 r. była zupełnie poprawna i nie zawierała zwrotów polemicznych, któreby mogły urazić uczucia obywatelskie i państwowe, co zostało stwierdzone przez zgodne zeznania, zarówno przewodniczącego i referenta kompletu sądowego, jak i pełnomocników p. Marii Uszyckiej, adwokatów Zygmunta Jundzila i Władysława Szyzowskiego. 2) Treść przemówienia St. Rady p. St. Wierzbowskiego, Dr. F. Flechnera, broniącego tezy przedawania roszczeń spadkobierców powstańców, niezależnie od swej słuszności lub niesłuszności prawnej, nie wzbudza żadnych wątpliwości i zastrzeżeń z punktu widzenia obywatelskiego i nie spotkała się z żadnymi konkretnymi zarzutami ze strony prasy i społeczeństwa. 3) Niektóre tezy prawne broniące przez Dr. St. Wierzbowskiego i Dr. A. Schiffmana, a mianowicie: teza formalnej legalności konfiskacji, z punktu widzenia ówczesnego obowiązującego prawa rosyjskiego (o innej legalności mowy nie było) oraz teza „pierwotnego zawłaszczenia” przez Skarb Państwa majątków byłych powstańców, uznano przez Sąd Najwyższy za prawnie niesłuszne, a noszące przytem cechy sztuczności i sofistycznej formalistki, mogły dotknąć boleśnie.

Jednakże Sąd Obywatelski, z powodu obrony tych tez, nie czyni zarzutów pp. A. Wierzbowskiemu i Dr. Schiffmanowi, ponieważ działali oni w dobrej wierze i spełniali zlecenia służbowe obrony interesu Skarbu Państwa, rozwijając założenie prawne skargi kasacyjnej, której wniesienie znajdowało uzasadnienie w niezdecydowaniu przez czynnik państwowy, we właściwym czasie losu majątków skonfiskowanych. 4) Zarzut, podniesiony w poszczególnych protestach, jakoby zastępcy Prokuratury Generalnej bronili zasady, że „Państwo Polskie jest Państwem nowym i nie ma żadnego związku z dawną przeszłością”, Sąd uznaje za oparty w znacznej mierze na nieporozumieniu i niekorkadnym zapoznaniu się z wywodami Prokuratury Generalnej. W rzeczywistości ich brzmieniu, Zastępcy Prokuratury Generalnej wspominali niejednokrotnie o „odrodzeniu Polski”, o „odzyskaniu niepodległości”, twierdzili, że nie zgoda Rosji, lecz wola Polski w pierwszym rzędzie o odbudowie jej zdecydowała (p. St. Wierzbowski).

Rudjencje u premiera i ministra WARSZAWA 28 V. PAT. P. prezes Rady ministrów Walery Sławek przyjął dziś p. wojewodę Kwaśniewskiego. O godz. 12 zio był p. prezesowi wizytę ambasador Stanów Zjednoczonych A. P. p. Willys. WARSZAWA, 28 V. PAT. P. minister rolnictwa Janto Polczyński przyjął dziś do radę finansowego p. Dewey'a, z którym odbył dłuższą konferencję. W godzinach rannych p. minister przyjął p. prezesa Steckiego oraz prezesa Prędpskiego, z którymi odbył dłuższą konferencję w sprawach gospodarczych.

Wyznanie attache wojskowego Finlandji

WARSZAWA, 28 V. PAT. Dziś o godz. 14 szef sztabu głównego gen. Piskor wydał śladanie na cześć ustępującego attache wojskowego Finlandji plk. Helsingiusa i nowego attache wojskowego plk. Svenssona. W śladaniu wzięli udział zastępca szefa sztabu głównego gen. Kwaśniewski, szef gabinetu ministra spraw wojskowych plk. Beck, komendant garnizonu m. Warszawy plk. W. niaw-Długoszewski oraz oficerowie sztabu głównego.

Jak wiadomo już po aresztowaniu Kürstena dokonano w Düsseldorfie mordu według metody „wampirów”. A jednak Kürsten, który się przyznał, że był tym „wampirem” już tego mordu dokonać nie mógł.

Nad całą straszną historią morderstwa kobiet w Düsseldorfie wisi jakas tajemnica. Albo tam jest szajka „wampirów”, albo też dziwne zbroczenie morderco seksualne łączy się z jeszcze głębszą tajemnicą tego fabrycznego miasta.

Tajemnica Düsseldorfu

W JAKI SPOSOB UJĘTO MORDERCĘ Z DÜSSELDORFU.

Przyniesliśmy już telegraficzną wiadomość o ujęciu mordercy z Düsseldorfu. Zda się, że tym razem udało się policji wpasć na nalezty ślad. Aresztowany Peter Kürten był tak zaskoczony, że przyznał się nietylko do ostatniego swego czynu tj. do zgwałcenia młodej dziewczyny, lecz także do całego szeregu mordów.

Ujęcie Kürtena nastąpiło wśród następujących okoliczności. Pewna służąca z Düsseldorfu napisała do swej przyjaciółki list, w którym opowiedziała o swych straszliwych przeżyciach z dnia 14 maja br. List ten dostał się w ręce policji, która wystarała się o adres autorki listu i dowiedziała się od niej następujących rzeczy. W nocy z 14 na 15 maja br. miała się autorka listu spotkać ze swoją przyjaciółką ale się z nią rozminęła i dlatego postanowiła pójść do stowarzyszenia służących. W drodze przyłączył się do niej jakiś mężczyzna, który towarzyszył jej aż do parku. Gdy dziewczyna nie chciała wejść do parku, ów mężczyzna stał się natrętnym. Wtem zjawił się drugi młody człowiek i wziął energicznie w obronę dziewczyny. Napastnik ulotnił się, dzięki czemu nowy mężczyzna pozyskał zaufanie dziewczyny. Gdy ta mu powiedziała, że nie może wrócić tej nocy do państwa w których służyła, ten jej zaproponował, że ją u siebie przenocuje. Dziewczyna zgodziła się i udała się do jego mieszkania. Tu się jednak rozmyśliła i postanowiła wrócić do stowarzyszenia. „Wstawać” chciał ją odprowadzić. Droga prowadziła koło lasu, a gdy dziewczyna nie chciała wejść do lasu, ów człowiek rzucił się na nią, zaczął ją dusić i zgwałcił, a na koniec oddał się, pozostawiając dziewczynę samą. Policji w Düsseldorfie udało się odnaleźć mieszkanie nieznanego, którego jednak w domu nie zastała, stwierdziła tylko, że nazywa się Piotr Kürten. Na drugi dzień udało się go aresztować. Kürten, jak już pisaliśmy przyznał się do wielu mordów.

POTWORNE SZCZEGÓŁY SLEDZTWA.

Badanie aresztowanego w Düsseldorfie Pawła Kürtena ujawniło nowe, straszające szczegóły jego przestępczej działalności. Wykryto mianowicie nowe dwa wypadki potworzonego morderstwa.

Przed półtora rokiem Kürten włamał się do wiejskiej restauracji, gdzie zaszytował małego chłopca w obawie przed ujawnieniem rabunku. W 16 roku życia Kürten zadusił na śmierć kobietę publiczną.

Badania w sprawie morderstw, dokonanych przed rokiem w Düsseldorfie i okolicach, ujawniły potworne szczegóły. Kürten po zamordowaniu 8-letniej dziewczynki Róży Olier, oblał ciało naftą i podpalił. Morderstwo duu dziewczynki, 5-letniej Letny Lenzen, dokonane było w ten sposób, że morderca, który poznał dziewczynę na zabawie wiejskiej, wyprowadził je w pole. Jedną z nich posłał po papierosy, drugą zamordował sztyletem. To samo uczynił z dziewczynką, która powróciła z papierosami.

18 letnia Maria Hahn została zamordowana w lesie, po czym morderca wykopał grób, w którym ukrył ofiarę.

JAK MIESZKAŁ KÜRSTEN.

Specjalny korespondent „Frankfurter Zeitung” opisuje mieszkanie domniemanego wampira: Kürsten mieszkał na mansardzie do której wejście prowadziło przez strych. Mieszkał ze swoją żoną, lecz na strychu znajdował się krąg wodociągowy, gdzie Kürsten mógł się umyć ze krwi w ten sposób, że żona jego tego nie widziała. Za stajnią bliami na strychu Kürsten przechowywał patę, której używał do zakopywania ofiar.

Sąsiedzi mieli Kürstena za pracowitego i spokojnego człowieka. Zwracała uwagę tylko pewne dziwactwa Kürstena w stosunku do kobiet. W rozmowie z kobietami oczy Kürstena zapalały się niesamowitym blaskiem. Był uprzejmy lecz jednocześnie niewolny i zażenowany. Kürsten na 47 lat, lecz wiele osób myślało, że nie ma jeszcze 30-stu tak młodo wyglądał.

Od Wielkiejnocy Kürsten był bez pracy. Koledzy jego znali Kürstena jako kobieciarza, mającego szalone powodzenie u dziewczyn.

Jeszcze jedno dziwactwo Kürstena polegało na tem, że nigdy nie dawał się siołografować.

TAJEMNICA.

BANK SPÓŁDZIELCZY

WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI W WILNIE

ul. Wielka 36, tel. 296.

Załatwia wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej

Dyskonto weksli, inkasso weksli i dokumentów. Kupno i sprzedaż papierów procentowych i wartościowych. Przyjmuje wpłaty na rzecz Banku Ziemińskiego.

Przyjmuje na najdogodniejszych warunkach na rachunki bieżące i wkłady terminowe: złote, dolary i rubli złote na wysokie oprocentowanie. Wszelkie sumy pieniężne powierzone Bankowi zabezpiecza się odpowiedzialnością udziałowców składających się przeważnie z właścicieli kilkuset domów w Wilnie.

Bank przyjmuje nowych członków udziałowców.

Dziś siódmy dzień wyścigów konnych w Pośpieszce z totalizatorem.

W PROGRAMIE: Bieg myśliwski.
Początek biegu o g. 2.30.
Początek wyścigów o 4 p. p.

Ustawa, która krzywdzi rolników

(Dalszy ciąg wywiadu z p. Kłotem o projekcie ustawy o ochronie drobnych dzierżawców rolnych).

Od Redakcji: Skutkiem warunków technicznych spowodowanych zmianą lokalu redakcji i drukarni, wywiad z p. Kłotem nie mógł ukazać się w całości. Temiż warunkami należy usprawiedliwić szereg błędów drukarskich, jako też przeoczenie przez korektę, że w końcu wywiadu powinno być się ukazać adnotacja, że „dalszy ciąg nastąpi”.

— To samo niemal co o łakach — kontynuuje p. Kłot — da się powiedzieć o oddawaniu drobnym rolnikom — sąsiadom gruntów ornych i pastwisk w niewielkich działkach przez właścicieli folwarków. Jest zjawiskiem stałym, że właściciele folwarków z rozmaitych względów gospodarczych najczęściej brak nasion na zasiew, oddają na jeden sezon gospodarzy kawałki pól drobnym rolnikom na zasiew a planami dzielą się według umowy. Umowy takie są zawierane z reguły słownie i zazwyczaj dotrzymywane najdokładniej, przez obie strony. Są to typowe, t.zw. umowy „połowicze”, krótkoterminowe, co do których żadne z umawiających się stron nie przypuszcza możliwości ani potrzeby ich prolongowania, gdyż w następnym roku gospodarczym stosunki mogą się zmienić i umowa taka może być zbyteczna.

O ile jednak w myśl nowej ustawy o ochronie drobnych dzierżawców i te sąsiadkie umowy mają, otrzymać charakter stały, to staje się oczywiste, że właściciele folwarków zmuszeni są zaprzestać ich zawierania, aby nie wprowadzić zamieszania i d zorganiza-

cji do swoich gospodarstw. Jakież skutki wywoła taka nieunikniona zmiana stosunków na wsi naszej? Umowy „połowicze” były wygodne dla obu stron, właścicieli folwarków, najczęściej średni właścicieli ziemski, bo gospodarstwa zasobniejsze w środki obrotowe i prowadzące kulturalną uprawę roli, umów takich zazwyczaj nie zawierali, napotykać będzie nowe utrudnienia w obsianiu pól i w większej mierze korzystać musi z kredytów na zakup nasion i najem robotników dla koszenia łąk. Wobec droższych kredytów jest to utrudnienie znaczne. Drobnym rolnik, który pracę swoją ceni mało, zmuszony będzie brakuje mu siła i zboże zdobywać za gotówkę, a wszystkim wiadomo, jak o tę gotówkę trudno na wsi zwłaszcza w obecnym krytycznym okresie. Niezadowolone obu stron, zarówno właścicieli folwarków jak i drobnych rolników, z powodu istniejącego przewrotu w dotychczasowych stosunkach już się objawia i wzrastać musi. A komu to było potrzebne, skoro dotychczasowy stan w zupełności zadowalał rolników większych i drobnych.

Ustawy nieprzemyślane, podyktowane względami demagogicznymi wnoszą zamęt w stosunki agrarne, nie oszczędzają zamierzonych przez autorów skutków i utrudniają normalną pracę. Czy to było zamiarem twórców nowej ustawy?

(d. n.)

Pierwszy zjazd piekarzy Ziemi Wschodnich

W dniu 1 i 2 czerwca r. b. odbędzie się w Wilnie pierwszy zjazd piekarzy Ziemi Wschodnich w lokalu Izby Rzemieślniczej w Wilnie (ul. Niemcewicza Nr. 25).

Na porządku obrad zjazdu znajduje się cały szereg ważnych spraw zawodowych a w szczególności omówienie katastrofalnej sytuacji rzemiosła piekarskiego na kresach, w związku z wejściem w życie ustawy o mechanizacji piekarni.

Jest bowiem rzeczą oczywistą, że Ziemia Wschodnia, która zawsze odczuwała brak odpowiednich lokalnych przemysłowych, nie mogą się przystosować do wymogów nowej ustawy, t. j. rozszerzyć albo przebudować swoje zakłady rzemieślnicze.

Równocześnie aktualna jest sprawa wykładów podatkowych, omówienie działalności Komisji cennikowej, szkolnictwa zawodowego, oraz utworzenia Związku Piekarskich Ziemi Wschodnich w Wilnie.

Przyjęcie protektoratu nad zjazdem przez miejscową Izbę Rzemieślniczą oraz wybranie na zjazd dnia 1 czerwca r. b., na którym odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Cechu Bednarczy, połączone ze świętem rzemiosła Wileńskiego, nie jest przypadkiem. Rzemiosło polskie na Ziemiach Wschodnich, a szczególnie w Wileńszczyźnie przeżywa ciężki kryzys gospodarczy.

Przed kilku laty jeszcze mówilo się o obniżeniu ekspansji gospodarczej przemysłu i handlu polskiego na wschód, projektowało się urządzenie wszelkich szlaków towarowych, organizowało się Targi w Wilnie, a potem nastąpiło pewne zniechęcenie uwagi czynników miarodajnych skoncentrowała się na Gdyni i Poznaniu, a o Wilnie pisać przestano.

Również w sferach rzemieślniczych interesowano się gorąco przed kilku laty Wilnem, zajmowano się położeniem rzemiosła kresowego, omawiano sprawę pomocy kredytowej i wzmocnienia elementu polskiego go w miastach wschodnich i t. p. W okresie jednak przebudowy ustroju rzemieślniczego, wprowadzenia Izby Rzemieślniczej, zajęto się sprawami bieżącymi i o kolegach z kresów wschodnich zapomniano.

Obecnie jednak musi nastąpić zmiana, przed kilku dniami Naczelny Wydział Rzemiosła i Drobnej Przemysłu inż. W. Hauszka bawił w Wilnie i Białymostku, w celu naocznego przekonania się czy skargi rzemiosła kresów wschodnich nie są zbyt przesadzone, i przekonał się zapewne, że rzemiosło kresowe musi być otaczane więcej intensywną opieką Rządu, korzystać z pomocy kredytowej i opieki czynników decydujących, aby przetrwać obecny kryzys ekonomiczny.

Również niedawno bawił w Wilnie

Posiedzenie Komitetu Obchodu 500-nej rocznicy zgonu W. ks. Witolda

Dnia 27 maja, w gabinecie prezydenta miasta odbyło się posiedzenie Komitetu obchodu 500-nej rocznicy zgonu W. ks. Witolda.

Na wstępie posiedzenia przewodniczący prezydent miasta p. Folejewski oznajmił iż przewodnictwo honorowe Komitetu objął Marszałek Piłsudski.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania komisji, którym były poruczone określone zadania, dokooptowa-

no w skład komitetu prof. Kolankowskiego i konserwatora państwowego dr. Lorentza.

Poza tem w sprawie podjęcia nowych prac w sprawie poszukiwań szczątków w ks. Witolda, ustalono, że wobec przeprowadzonych już dotychczas badań historycznych, dalsze prace w tym kierunku nie mogą mieć żadnego powodzenia.

Przyjazd ministra Staniewicza

W dniu 28 maja przybył do Wilna p. minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz. P. minister odbył konferencję z dyrektorem Państwowego Banku Rolnego p. L. Maculewiczem i prezesem Okręgowego Urzędu Ziemskiego p. St. Łączyńskim oraz z wiceprezidentem miasta p. Folejewskim. Następnie p. minister wyjechał do Bezdany, gdzie z wiceprezidentem miasta p. Folejewskim i z wiceprezidentem państwowego Banku Rolnego p. Maculewiczem.

W dniu 29 b. m. p. minister wyjechał na teren woj. nowogródzkiego, gdzie zwiedził okolicę dotkniętą klęską gradową, a następnie meliorowane tereny Wiatotupickich błot w pow. Kossowskiem, woj. poleskiego, poczem przez Wołkowysk i Białowieżę uda się do Warszawy. W przebiegu przez miasta powiatowe p. minister złożył powiatowe urzędy ziemskie. W podróży na terenie działalności oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, towarzyszyć będzie p. ministrowi dyr. p. Ludwik Maculewicz.

Zjazd Oficerów Rezerwy

Wojewoda wileński przyjął w dniu 27 b. m. na posuchaniach: p. p. prezesa okręgowego związku oficerów rezerwy hr. Jana Tyszkiewicza w sprawie ogólnego zjazdu oficerów rezerwy.

W dniach 8 i 9 czerwca obradować będzie w Wilnie walny zjazd delegatów Z. O. R. Rzeczypospolitej. Zjazd zgał prezesa związku minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski, który jest poparcie rezerwy. Przemawiać będą przedstawiciele rządu, wojska, miasta, Fiducia, prasy związków i organizacji wojskowych. — Omawiana będzie działalność związku, dokonane będą wybory prezesa, wiceprezesa i zarządu. W trzecim dniu zjazdu zwiedzanie miasta, wycieczki do Trok, Werek i t. d.

KRONIKA

ROZNE

CZWARTEK
29 Dnia
Wniebowst.
jutro
Feliksa pap.

W. słońca o g. 3 m. 24

Z. słońca o g. 7 m. 43

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii
U S B. w Wilnie
z dnia 28 — V. 1930 r.

Ciepłota
średnia w mm } 754

Temperatura
średnia } + 15°C

Temperatura najwyższa: + 19°C.

Temperatura najniższa: + 13°C.

Opad w milimetrach: 2 m

Wiatr
przewiatający } połudn.-wschodni

Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia

Uwagi: pochmurno—deszcz.

— Wolna Trybuna Akademicka ukazuje się w numerze sobotnim „Słowa” z dnia 31-go b.m.

URZĘDOWA

— Przepisy sanitarne dla śladów spożywczych. Władze sanitarne otrzymały od Komisji Depart. służby zdrowia MSW wyjaśnienia, że w składach służących do przechowywania mięs, może znajdować się również cukier, tłuszcz i drożdże, zabrania się natomiast przechowywania mięs, karbidu i ma terałów łatwopalnych. Składy powinny posiadać odpowiednią wentylację oraz podłogi na wysokości 30 cent, od podłogi.

Przepisy te obowiązują też i składy pieczywa.

— Kary za niedokonywanie remontu domów i brudy. Starosta Grodzki w Wilnie ukarał następujące osoby: Józefa Hira, właściciela domu Nr. 7 przy ul. Konarskiego za niedokonywanie remontu nakazanego przez Magistrat grzywną w kwocie 70 zł. z zamianą na 14 dni aresztu. Aleksandra Tawroszewicza, administratora domu Nr. 15, przy ul. Zakretowej za niedokonywanie remontu balkonów na katanym przez Magistrat grzywną w kwocie 100 zł. z zamianą na 14 dni aresztu. Janę Sienkiewiczą, zam. we wsi Podębowa, gm. rzeszańskiej za wylewanie zawartości beczki asenizacyjnej na ulicę w Wilnie aresztu na przeciąg 5 dni. Józefę Magana, zamieszkałego we wsi Puzyłach, gm. rzeszańskiej za to samo wykroczenie aresztu na przeciąg 5 dni.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Odczyt prof. Kutrzeby. W piątek dn. 30 bm. o godz. 5 pp. znakomity historyk prawa, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Kutrzeba wygłosi jednogodzinny wykład w lokalu Instytutu Zygmuntołowskiego 2 p.t. „Charakter unii polsko — litewskiej i jej wartość dla Polski i Litwy (1555 — 1791)”. Wstęp na wykład dla szerszej publiczności gr. 50.

— Z powodu śmierci s.p. dr. Węslawskiego, zebranie kierowników zakładów wychowawczych zamkniętych m. Wilna, mające się odbyć 30 b. m. odbędzie się dnia 6 czerwca b. r. o godz. 6 wiecz. w lokalu Schroniska im. K. Zubowicza, J. Jasińskiego 20—22.

vice-minister Skarbu p. Starzyński i po konferencji z przedstawicielami sfer gospodarczych poczynił szereg zarządzeń, mających na celu ulżenie doli rolniczej Ziemi Wschodniej. Piekarsko polskie może być dumne z tego, że pierwsze zwróciło uwagę w ostatnich czasach na organizowanie rzemiosła na Ziemiach Wschodnich, bo już we wrześniu ub. r. zorganizowaliśmy I Zjazd Piekarszy Województwa Białostockiego w celu utworzenia Związku Cechów a obecnie zwołujemy I Zjazd Piekarszy Ziemi Wschodnich, w celu omówienia swych bolączek zawodowych.

Mamy nadzieję że inicjatywa nasza pobudzi również inne organizacje rzemieślnicze i handlowe do zwrócenia większej uwagi na Ziemi Wschodniej i obudzenia życia organizacyjnego, oraz obmyślenia środków dla zwalczania zastojów gospodarczych wśród rzemiosła na kresach.

Wierzmy, że sprawą tak interesującą się samorząd gospodarczy jak również sfery polityczne i przemysłowe.

Zwracamy się również z gorącym ape-

— JE. ks. biskup Bandurski wyjechał do Warszawy, aby dokonać poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach szkolny dla dzieci inwalidów wojennych, poświęcenia gmachu zakładu wychowawczego „Nasz Dom” oraz wziąć udział w uroczystościach P. W.

— Zjazd rabinów o przesładowaniach religijnych w Sowietach. We śro- de wieczorem zakończył obrady zjazd rabinów z terenu 5 województw wschodnich.

Na zjeździe postanowiono utworzyć związek rabinów kresowych, któryby się zajął sprawami religijnymi wyłącznie na ziemiach wschodnich.

Przed zamknięciem obrad zabrał głos delegat Rakowa, który zobrazował sytuację w Sowietach i toczącej się walkę z religią i wezwał zebranych do bardziej ścisłego roztoczenia opieki nad żydami za kordonem i zorganizowania pomocy moralnej i materialnej.

— Jubileuszowa Wystawa Obrazów i Rzeźb i Architektury Wileńskiego T-wa Artystów Plastików. Z powodu przypadającego w maju br. 10-lecia założenia WTAP — doroczną Wystawę będzie miała charakter jubileuszowy. Uroczyste otwarcie nastąpi dnia 1 czerwca w niedzielę o godzinie 13 w byłym pałacu hr. Tyszkiewiczowej przy zbiegu ulic Arsenalskiej i Zygmuntołowskiej —

lokalu taskawie udzielonym przez p. dyktora Rygla. Bogaty dział malarstwa, rzeźby i architektury uzupełniony częściowo przez dział retrospektywny — rozmieszczony będzie w pięciu salach — dwóch na dole i trzech na górze. Przewidywany jest szerszy udział członków T-wa w Warszawie.

Wystawa otwarta będzie od g. 10 — 19 przez cały czwerek.

— W sprawie „Akademii kobiecej”. Dnia 27 b. m. odbyło się posiedzenie z udziałem kilku organizacji kobiecych, w sprawie udziału w tych organizacjach w „Akademii kobiecej” urządzanej z racji przyjazdu Pana Prezydenta.

Wszystkie organizacje kobiece, które przy rozsyłaniu zaproszeń, zostały w skutek braku adresów pominięte, a chciałyby wziąć udział w tej „Akademii” są proszone o zgłoszenie swego uczestnictwa w lokalu „Związek Pracujących Obywatelskich Kobiet”, Ostrobramska 19, pomiędzy godz. 10 a 15 do dnia 3 czerwca.

— Choroby zakaźne w woj. wileńskim. W przeciągu ostatniego tygodnia na całym terenie woj. Wileńskiego zarejestrowano: następujące choroby zakaźne: dr. brzuszy — 7, dur plamisty — 19, błonica — 26, błonica 7, odra 12 i krztusiec — 15.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulanie. Codziennie „Artyści” z wielkim artystą Jaraczem. Zniżki ważne.

— Teatr miejski w Lutni. Dziś o czwartku wraca na afisz „Kiepski szlach” z Wernicową, Zelwerowiczem i Wywiczem w rolach głównych. Sztuka ta będzie najbliższą premierą Teatru Narodowego.

W sobotę 31 bm. i w niedzielę 1 czerwca o godz. 16 dwa występy „Pierwszego

gata. Wiemy dokładnie, znając położenie materialne na kresach, że wysłanie delegata sprawa poważna trudności, żyjemy jednak nadzieję, że w celu oświecenia istotnego stanu rzeczy i omówienia aktualnych bolączek, przybędą przedstawiciele rzemiosła piekarskiego z ważniejszych ośrodków kresowych i że Zjazd będzie licznie obslany.

Jednocześnie apelujemy do wszystkich kolegów aby w miarę możliwości wzięli udział w Zjeździe i korzystając z okazji zapoznali się ze wspaniałymi zabytkami Wilna i jego pięknymi okolicami.

Mamy nadzieję, że Zjazdem tym zainteresują się nie tylko władze Cechu Warszawskiego, lecz również koledy z Warszawy przybędą licznie do Wilna, aby zainicjować swą z nami solidarność. Pozostałych zaś kolegów prosimy o pisemne lub telefoniczne udzielenie poparcia dla Zjazdu, t. j. nadesłanie wyrazów swej sympatii przez wysłanie depesz.

Na zakończenie podkreślamy, że uczestnicy Zjazdu korzystając będą z ulg kolejowych i obok wzięcia udziału w zbiorowej pracy Zjazdu będą mogli mile spędzić 2 dni letnie w grodzie Jagiellońskim.

Centralny Związek Cechów Piekarskich w Polsce

Warszawa, Nowogródzka 34

Eksportacja zwłok s. p. dr. Witolda Węslawskiego

W dniu wczorajszym, wieczorem o godz. 7 odbyła się eksportacja zwłok zmarłego onegdaj s. p. doktora Witolda Węslawskiego, niestrudzonego działacza na niwie społecznej, założyciela i długoletniego prezesa Polskiej Macierzy szkolnej Ziemi Wileńskiej.

Całe Wilno znało i cenilo Zmarłego, to też tłumnie przybyło na ul. Nie miecką, gdzie mieszkał s. p. dr. Węslawski, aby oddać Mu ostatnią posługę.

Na czele konduktu szły poczty sztandarowe i delegacje: Sokoła, Narodowej Organizacji Kobiet, dalej postępowali szeregi młodzieży szkolnej ze sztandarami i wieńcami, organizacje społeczne i chór. Przed katedrą b. prezes Izby skarbu p. Malecki niósł krzyż komandorski Polskiej Odrodzonej, którym odznaczony był Zmarły, Sokoł w uniformach pełnił wartę honorową po bokach katedra przybranego kwiatami i wieńcami z żywych kwiatów.

Tuż za trumną postępowała najbliższa rodzina Zmarłego, a następnie tłumy wilan.

Wśród obecnych zauważyliśmy p. p. ministra Staniewicza, wojewodę Raczkiewicza, prezydenta Folejewskiego, J. M. ks. rektora Falkowskiego, prezesa zw. ziemian Giećwicza i wielu innych wybitnych przedstawicieli szerzących i społeczeństwa.

Kondukt żałobny prowadził proboszcz parafii św. Ducha ks. kanonik Kulesza, w licznej asystencji duchowieństwa z ks. ks. prałatami Wołodką i Lubiańcem na czele.

Trumna ze zwłokami spoczęła w kościele po Dominikańskim.

W piątek o godz. 9 rano odprawiono zostanie nabożeństwo żałobne a o godz. 6 tegoż dnia nastąpi przewiezienie zwłok na cmentarz Rossa i złożenie w grobie rodzinnym.

Depesze listy kondolencyjne Zarządowi Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. nadesłały: Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej, Związek Młodzieży Polskiej w Wilnie, Konwent Polonia, Związek Strzelecki Podokręgu Wilno, Kol. P. M. S. w Głębioku, Tow. Szkoły Ludowej, Macierz Szkolna w Cieszy nie oraz gimnazjum, szkoła powszechna, szkoła Macierzy i burmistrz m. Dziwny.

teatru dla dzieci w Warszawie. „Nieśmiertelny i zawsze przez milosłuszników mile widziany „Kopciuszek” oraz tajemnicza „Podróż naokoło świata” z Ninką Wilińską i Pawłem Dudzińskim na czele.

W przyszłym tygodniu zespół artystek Teatru Polskiego w Warszawie grać będzie głośną sztukę Z. Nalkowskiej „Dom kobiet”. W rolach głównych Marja Przybylska — Potocka i Wanda Siemaszkowa.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. W czasie od 27 do 28 b. m. zanotowano w Wilnie różnych wypadków 56. W tym było: kradzieży 3, ołpistw 11, przekroczeń administracyjnych 24 — Wywołanie zwłok topielca. Koło Zwi rzyńca wywołano z Wilży zwłoki młodego mężczyzny, w którym rozpoznano Pawła Szarekło o tragicznej śmierci którego donosiłymi wczoraj.

— Zająście na ul. Sawicz. Wczoraj wieczorem tłum żydów wszczął awanturę przed piekarnią Iskowskiego przy ul. Sawicz 5. Iskowski, właściciel tego domu usunął z mieszkania lokatorów Kremer, która zażądała w opłacie komornego. Tłum żydów asystujący eksmisji żądał wobec Iskowskiego wrogą postawę a następnie rzucił się na sklep i po wybił szczyby.

W tym samym mniej więcej czasie przy zbiegu ulic Sawicz i Wielkiej, jakiś żyd próbował wybić w autobusie, który miał rzekomo przejechać żydówkę. Jak się okazało, było to nieporozumienie, wobec tego przedchodnie poturbowali ze swej strony awanturnika.

— Masakra na weselu. Podczas zabawy weselnej we wsi Misztyny, gminy olkienickiej doszło do bójki na noże, podczas której kilku obecnych otrzymało ciężkie poranienia. Jeden z rannych Stanisław Urbieloni po przewiezieniu do szpitala w Olkieniach w parę godzin zmarł.

— Zerwane zebranie pracowników handlowych. W sali Makkabi miało się odbyć we środę zebranie pracowników handlowych w celu wybrania nowego zarządu.

Elementy komunikujące wszczęły w pewnym momencie awanturę domagając się głosu, a gdy mu odmówiono zapowiedzieli, że do zebrania nie dopuszczą. Wobec tego organizatorzy musieli obrady przerwać.

— Przygoda dr. Wygodzkiego. Onegdaj w dzień do mieszczka dr. Wygodzkiego (Gdańska róg Wileńskiej) wszedł jakiś osobnik, który po wpuszczeniu go do gabinetu rzucił się na dr. Wygodzkiego, wyszczazając jakiegoś gadania. Wygodzki chciał go usunąć i wezwał do pomocy kilku innych interesantów.

W zamieszaniu wybito szczyby w drzwiach. Po chwili awanturnik wydarł się z rąk tymających go i uciekł.

— Napady w ogrodzie Bernardyńskim nie ustają. Nie wiemy czemu przypisać niepokojące zjawisko rozwydrzenia metów społecznych wśród młodzieży, a szczególnie w ogrodzie Bernardyńskim, który stał się miejscem zbiorów „żulików”.

W ubiegłą środę wieczorem nieznan sprawcy dokonali napadu na siedzącą na ławce w pobliżu werandy ucznia seminarjum. Dwaj osobnicy podeszli do samotnie odpoczywającego chłopca i zażądali okazania książki, którą on trzymał w ręku. Nim zaczęli zdołał odpowiedzieć, jeden z napastników uderzył go b. siłnie w twarz, tak że ten zalał się krwią.

Pomocy udzieliła mu jedna ze służących kawiarni, do której okrzyknął chłopak się udał.

W rezultacie rannego opatrzyło Pogotowie Ratunkowe.

W celu zapobieżenia skandalicznemu wypadkom, na ogród Bernardyński należy zwrócić baczną uwagę.

Jedynie miejsce, gdzie można odetchnąć po upalnym dnem, staje się o zmkro terytorium niebezpiecznym. To samo dotyczy parku, gdzie od Parku Klubu Szachowego przodają się różne wódczki. Należy ustanowić tam przynajmniej że dwa—trzy posterunki.

W PROGRAMIE: Bieg myśliwski.
Początek biegu o g. 2.30.
Początek wyścigów o 4 p. p.

Doktor Witold Węslawski
Długoletni Członek Zarządu i niestrudzony naczelny lekarz Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności.
Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Św. Sakramentami, zmarł w dniu 27-go maja 1930 roku
o czem z głębokim smutkiem i żalem zawiadamia
Wileńskie T-wo Dobroczynności.

SPORT

Wyścigi konne w Pośpieszce

DZISIEJSZE ZAPISY.

Program dzisiejszego dnia przewiduje pięć gonitw oraz bieg myśliwski za miastem na dyst. około 6 km. z finiszem na torze.

Do biegu tego zapisali się: mjr. Wążyński 3 Sam. Bryg. Kaw. na koniu „Kochanek” rtm. Chorostewski — 4 p. ul. na koniu „Rowny” por. Anton — 4 p. ul. „Renia”, por. Barosewicz — 4 p. ul. „Pocieszny”, kpt. Rozwadowski 19 p. a. p. — „Lampart”, por. Brzozowski — 4 p. ul. — „Latwy”, ppor. Sniłko — 19 p. a. p. — „Tim-Tarzan”.

Gonitwa z płotami, dyst. 3000 mtr.

Gonitwa z przeszkodami, dyst. 3200 mtr. Japonka — W. Daszewskiego, Wołyniak — 19 p. ul. Monitor — K. K. Wążyński, Xalapa — F. Falewicz, Pan Leon — Gr. Of. 27 p. ul. Polish — por. Gromnicki, Jemioła II — Gr. Of. 1 p. ul. Blue-Mountain — Gr. Of. 27 p. ul. Oberek — kpt. Rajewicz.

Gonitwa płaska, dyst. 2100 mtr. Esmeralda — por. Alexandrowicz, Hkora — por. Juściński, Elborus — K.K. Wążyński, Alfa II — por. Abramowicz, Gry — W. Daszewskiego, Betina — Gr. Of. KOP.

Gonitwa z płotami im. Fryderyka Jurlewicza, dyst. 3200 mtr. Igor — W. Daszewskiego, Boston — rtm. Cierpielicki, Bebu — Gr. Of. 27 p. ul. Pan Leon — Gr. Of. 2 p. ul. Jemioła II Gr. Of. 1 p. ul.

Gonitwa z przeszkodami, dyst. 3200 mtr. Japonka — W. Daszewskiego, Wołyniak — 19 p. ul. Monitor — K. K. Wążyński, Xalapa — F. Falewicz, Pan Leon — Gr. Of. 27 p. ul. Polish — por. Gromnicki, Jemioła II — Gr. Of. 1 p. ul. Blue-Mountain — Gr. Of. 27 p. ul. Oberek — kpt. Rajewicz.

Gonitwa płaska, dyst. 2100 mtr. Hkora — por. Juściński, Elborus — K.K. Wążyński, Alfa II — por. Abramowicz, Gry — W. Daszewskiego i Alfa II — por. Abramowicz.

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA SEZONU WIOSIARSKIEGO.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu wiosiarskiego na Wilży.

Program uroczystości poprzedzi Msza św. w kościele św. Piotra i Pawła poczem o godz. 10.45 nastąpi uroczyste poświęcenie nowych łodzi, o godz. 11 — podniesienie flag na masztach przystani wiosiarskiej, wręczenie nagród i defilada łodzi.

Spóźniony tegoroczny sezon ożywi się zapewne od niedzieli i widok łodzi wiosiarskiej częściej będzie widać z przeczodni.

NADZWYŻAJNE WALNE ZEBRANIE OKR. ŻW. BOKSERSKIEGO.

W dniu 30 b. m. o godz. 19 odbędzie się w lokalu komendy wojewódzkiej P. P. (Święto Jańska 3) nadzwyczajne walne zebranie Okr. Żw. Bokserskiego z następującym porządkiem obrad: zagajenie i wybór przewodniczącego, sprawozdanie informacyjne wydziału sportowego, wybory nowych władz i wolne wnioski.

Jagienka — W. Daszewskiego, Gizela — por. Soltykiewicz, Bakarat — rtm. Cierpielicki, Juliusz Gr. Of. 27 p. ul.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

— Morze. Ukazał się Nr. 5 (majowy) miesięcznika „Morze” organu Ligi Morskiej i Rzeźniczej. Numer ten bogato ilustrowany 30 różnymi ilustracjami i rysunkami w tekście, zawiera m. inn. ciekawymi pracami następujące artykuły:

Z SĄDÓW

Czwarty Międzynarodowy Salon Fotografiki w Polsce

UPRAWOMOCNIONY WYROK NA CZŁONKÓW K. P. Z. B.

W zeszłym jeszcze roku Sąd Okręgowy w Grodnie rozpoznawał sprawę jedenastu osób oskarżonych o udział w spisku pod nazwą „komunistyczna partia Zachodniej Białorusi” działająca na terenie grodzieńskiego i mającego na celu obalenie w drodze rewolucji istniejącego ustroju Polski i wprowadzenie ustroju rad oraz przyłączenie do Rosji Sowieckiej woj. Wschodnich. Sąd skazał oskarżonych na różnorodne kary więzienia od 2 lat do 6 miesięcy.

Wyroki zostały zaskarżone przez oskarżonych i prokuraturę. Sprawa przeszła do Sądu Apelacyjnego w Wilnie i na ten raz Sąd wyznosił protest prokuratury i kare podwyższył, skazując zamachowców na karę ciężkiego więzienia od lat czterech do roku. Skazani złożyli skargę kasacyjną. Sąd Najwyższy oddalił ją pozostawiając wyrok Sądu Apelacyjnego w mocy.

KARA ZA PRZECHOWYWANIE KOKAINY

Fiszal Kelnar zam. przy ul. Zawalnej Nr. 48 stanął przed Sądem oskarżony o brzydką czyn, a mianowicie o przechowywanie kokainy. Wiadomo jest każdemu, że handel kokainą, rujnujący zdrowie wielu nalogowców jest procederem o tyle intratnym, o ile popłatnym. Niewątpliwie wiedział o tem i Kelnar ale czegoż by nie zrobił człowiek bez zasad dla zdobycia pieniędzy. Sprzedał nie tylko swoją czy cudzą kokainę ale własny honor.

Podczas rozprawy sądowej niefortunnie „kupiec” wykroczył się jak mógł, nie na wiele mu się to jednak przydało, gdyż Sąd wyznaczył mu karę trzech miesięcy więzienia za wyłączenie wykonanie jej na okres trzyletni. Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Jakkolwiek wyrok ten ma narazić znaczenie tylko moralne (co dla tego rodzaju ludzi co Kelnar niewiele znaczy) to jednak w przeciągu trzech lat będzie on musiał być bardzo ostrożnym, aby nie osiąść na Łukiszczach.

RADJO

PIĄTEK DNIA 30 MAJA 1930 R.

11—11.58: Otwarcie zjazdu dyr. elektro wni polskich. Transm. z sali Śniadeckich.
11.58—12.55: Sygnał czasu z Warszawy.
12.55—12.55: Muzyka z płyt gramofonu.
13.10—13.20: Komunikat meteorologiczny z Warszawy.
16.10—16.15: Program dzienny.
16.15—17: Muzyka lekka z rest. „Bristol” w Wilnie.
17—17.15: Kom. L.O.P.P.
17.15—17.40: Pogadanka przyrodnicza dla dzieci wygłosi Irena Lubiakowska.
17.45—18.45: Koncert z Warszawy.
18.45—19.10: „Skrzynka pocztowa Nr. 116” odpowiedzi na listy słuchaczy wygłosi W. Hulewicz, dyr. program. Polskiego Radja w Wilnie.
19.10—19.35: Aud. pogodna „Samotni” Pawła Heysego w radjofon. I. Lubiakowskiej wyg. zesp. dram. Rozgł. Wileński.
19.35—19.50: Prasowy dziennik radiowy z Warszawy.
19.50—20.5: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.5—23: Transm. z Warszawy. Pogadanka muzyczna, koncert symfoniczny i komikaty.
23—24: Retransmisja stacji zagranicznych.

TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIASTA WILNA

Losowanie z dnia 13 maja 1930 r.

8 proc. LISTY ZASTAWNE, SERJA I-SZA (z 16 kuponami): po złotych 100: Nr. 2, 3, 5, 19, 25, 26, 32, 71, 131, 167, 247, 340, 363, 378, 382, 408, 502, 524, 525, 526, 635, 646, 653 i 725; po złotych 500: Nr. 218, 396, 481, 635, 727, 787, 825, 952, i 987; po złotych 1000: Nr. 342, 446, 502, 575, 902, 1003, 1065 i 1224.
5 proc. LISTY ZASTAWNE KONWERSYJNE, SERJA „K” (z 15 kuponami): po złotych 25: Nr. 202, 232, 344, 375, 649, 653, 655, 672, 675, 854, 855, 859, 1254, 1523, 1767, i 1850; po złotych 50: Nr. 111, 115, 134, 222, 296, 616, 618, 1178, 1248, 1299 i 1310; po 250: Nr. 242, 299, 839, 876, 880, 949, 970, 1168, 1220, 1371, 1750, 1777, 1842, 1946, 2176, 2522 i 2562.
5 proc. LISTY ZASTAWNE ZWALORYZOWANE (bez kuponów): po złotych 77.50 (rubli 100): Nr. 169, 205, 333, 353, 740, 960, 1100, 1118, 1141, 1179, 1333, 1354, 1596, 2290, 2551, 2638, 2807, i 3226; po złotych 387.50 (rubli 500): Nr. 13, 58, 160, 205, 445, 485, 546, 741, 1125, 1816, 1860, 2141, 2148, i 2345; po złotych 775 (Rubli 1000): Nr. 112, 203, 570, 762, 766, 1343, 1428, 1626, 1958, 2052, 2159, 2274, 2291, 2346, 2399, 2454, 2566 i 2604.
Wypłata za powyższe listy ich nominalnej wartości uskutecznią będzie, poczynając od dnia 1 lipca 1930 roku, przez Kasę Towarzystwa w Wilnie (Portowa 4—4).

OGŁOSZENIE

o przetargu na tereny karpiny przemysłowej

Nadleśnictwo Wileńskie podaje do wiadomości, iż w dniu 10 czerwca 1930 roku o godz. 11-ej w kancelarii Nadleśnictwa Wileńskiego, Wilno, ul. Piłsudskiego Nr 20 4 odbędą się przetargi ustne i pisemne na wydzielanie terenów karpiny sosnowej przemysłowej na przeciąg trzyletni, a w razie wybudowania terpentyniarni 6 cio letni według następujących jednostek licytacyjnych, poczynając przetarg od 2 zł. za 1 m. p. wydobytej przez nabywcę karpiny. Warunki przetargowe, szematy umów są do przejrzania w godzinach urzędowych w kancelarii Nadleśnictwa Wileńskiego, ul. Piłsudskiego Nr 20 m. 4.

Jednostka licytacyjna	L-ctwo i obręb	Nr Nr oddziałów	Pow. w ha.	Przypuszcz. masa karpiny w m. p.	Odległość od st. kolejowej	Odległość od najbliższej terpentyniarni
1	Ponarskie	5, 8, 16, 17	203	600	10 km. od st. Wilno	Wojduty 20 km.
2		37,	20	100	14 km. od st. Wilno	—
3		15, 23, 24	150	300	10 km. od st. Wilno	Wojduty 10 km
4	Rzeszańskie obręb ułuszt.	9 ur. Szylany	230	1200	6 km. od przyst. Zawiasy	—
5	Obr. Rzeszańskie	1, 2, 3, 4 ur. Zielone jeziora	168	700	16 km. od st. Wilno	—
6	Papieżańskie obr. Dukiet	1, 2 ur. Drzewce	350	3500	16 km. od przyst. Zawiasy	—
7		6, 8 ur. Adamczyski	180	900	6 km. od przyst. Zawiasy	—
8	Nowowilejskie obr. Rekanciszki	27—29, 31—42, 44, 45	1000	3000	6 km. od st. Nowej-Wilejki	—
9	Bezdańskie	1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 19—25 w.	1000	3000	6 km. od st. Bezdan	—

Nadleśnictwo Wileńskie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 28 maja 1930 r.

Waluty i dewizy:

Dolary 8.88 i pół — 8.90 i pół — 8.86 i pół.
Holandia 358.85 — 359.75 — 357.95.
Londyn 43.34 i pół 43.35 — 43.24. Nowy York 8.908 — 8.928 — 8.888. Parry 34.97 i pół — 34.96 — 34.89. Praga 26.45 3/4 — 26.52 — 26.39 i pół. Nowy York kable 8.92 — 8.94 — 8.90. Szwajcaria 172.60 — 173.03 — 172.17. Włochy 46.73 — 46.85 — 46.61. Berlin w obrotach przyw. 212.85.

Papier procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 107.50 — 108 — 107.50. Dolarówka 63. Konwersyjna 55. 8 proc. L. Z. B. Gosp. Kraj. i B. Roln. obligacje B. G. K. 94. Te same 7 proc. 83.25. 4 i pół proc. Łódź 70.25 — 70.50. 8 proc. Piotr szawskie 57.75. 8 proc. warszawskie 76.25 — 77 — 76.75. 8 proc. Częstochowskie 67.50 — 87 — 76.75. 8 proc. 70.25 — 70.50. 8 proc. Piotrkowska 67.50. 10 proc. Radomia 83. 10 proc. Siedlec 81. 5 i pół proc. obl. poz. konw. m. Warszawy 54.50.

Akcje:

B. Dysk. 116. B. Polski 170. B. Przem. Lwowski 90. B. Zachodni 73. B. Związków Sp. Zarobk. 77.50. Sita i światło 85. Cukier 35. Norblin 60. Rudzki 20. Haberbusch 110. Spirytus 23.50.

PRZETARG

Zarząd Spółki Wodnej „Las Rudnicki” gminy Solecznickiej, pow. Wileński - Troc kiego, woj. Wileńskiego przy stacji kolejowej Jaszuny, ogłasza przetarg na wykarczowanie i wyrównanie osuszonego terenu około 500 ha według projektu zatwierdzonego przez Państwowy Bank Rolny.

Oferty, w zapieczętowanych kopertach, należy nadsyłać do dnia 10 go czerwca 1930 r. do Oddziału Krajowego Twa Meljoracyjnego w Wilnie, ul. Wileńska 26.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. 6. o godz. 15. Wysokość wadium wynosi 5 proc. od oferowanej sumy, które należy złożyć w Państwowym Banku Rolnym na r-k Spółki Wodnej i kwit dołączyć do oferty. Wadium, o ile oferta nie będzie przyjęta, zostanie zwrócone.

Zarząd Spółki Wodnej „Las Rudnicki” zastrzega sobie prawo wywołania przetargu ustnego oraz wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty.

Warunki pracy i termin wypłat, oraz wysokość kaucji będą sprecyzowane w specjalnej umowie, która zostanie zawarta z Zarządem Spółki.

Spółka Wodna LAS RUDNICKI.

Akwizytorów

do dobrze wprowadzonego artykułu, który cieszy się najlepszym powodzeniem. POTRZEBNI inteligentni, wymowni i dobrze reprezentujący się PANOWIE. Po próbnej pracy pensja stała. Zgłoszcie się: W. Pohulanka 1-a, do Biura. — 3

NAJKORZYSTNIEJ

kupuje się towary gwarantowanej drożości w GŁÓWNIOSKIEGO. Polecamy różne nośności sezonowe, meble, jedwabie, satyny, perkalę oraz pończochy i skarpetki modne, UWAGA—WILEŃSKA 27. — 0

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA.



ZAKŁAD SZTUCZNYCH WÓD MINERALNYCH I N A P CHŁODZĄCYCH

pod firmą: „E. TROMSZEŃSKI” w WILNIE pod kierownictwem współwłaściciela prow. WRZEŚNIEWSKI poleca: sztuczne wody mineralne (Vichy, Ems, Karlsbad i inne) i napoje chłodzące, przyrządzane wyłącznie na cukrze. ZAKŁAD: PIWNA 7. MAGAZYN: Wielka 50.

J. Prużan skład apteczny w Wilnie Mickiewicz 15 vis-a-vis Hot. Georges, tel. 482. Stale na składzie: Gumowe pończochy Pasy brzuszne Bandaże „Ideal” Czepki kąpielowe oraz wszelkie inne artykuły gumowo-chirurgiczne.

LICYTACJA! Wileński Lombard „KRESOWIA” WILNO, HETMAŃSKA 1, (róg Wielkiej 53) tel. 722

Podaje do ogólnej wiadomości, że 10 i 11 czerwca r. b. o godz. 4-tej p. odbędzie się w lokalu lombardu licytacja niewykupionych i nieprolongowanych zastawów od Nr 1 do Nr 69.103. UWAGA! W dniu licytacji prologat Nrów licytacyjnych lombard nie będzie przyjmować.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA

ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 27 do 29 maja 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:

„Stać! Tu Eddie Polo”

Dramat w 8 aktach. W roli głównej: EDDIE POLO. Nad program: Kronika filmowa P. A. T. Nr 60 i 61 1930 r. Aktów 2. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Początek seansów od g. 6 ej. Następny program: „BIAŁE PIEKŁO”.

Pierwszy Dźwiękowy Kino-Teatr „HELIOS”

Dziś! Przebieg ożwiaków! UWAGA! Seansy o godz. 4-ej i 5.30 po cenach znacznie niższych: BALKON 60 gr. PARTER 1 zł. Śpiew. — Muzyka. — Tańce. Największa gwiazda amerykańska, czarująca **BILLIE DOVE** i ułhbień kobiet ROD LA ROCQUE w swojej najnowszej kreacji. Biesieczna wystawa! Niewidziany przepych. Nad program: Rewel. Atrakcja Śpiewna, występ wszechśw. sławy śpiewaka MARTINELLI. Początek seansów o g. 4, ost. seans o g. 10.15 w. Seansy o godz. 4-ej i 5.30 po cenach niższych. BALKON 60 gr. PARTER 1 zł.

Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” ul. Mickiewicza 22

Ou g. 4.30 do g. 7-ej ceny miejsc na PARTERZE 80 gr. Dziś! Cztery gwiazdy w jednym dźwiękowym obrazie CLIVE BROOK, WILLIAM POWELL, ROCHARD ARLEN, NOAH BERRY grają, śpiewają, kochają, płaczą, toczą wojnę w filmie osnutym na tle powieści Rudyarda Kiplinga **„CZTERY PIÓRA”** Nad program: Dodatek muzyczno-śpiewny. Początek o godz. 4.30, ost. 10.30.

Polskie Kino „Wanda” Wielka 30. Tel. 14-81.

Dziś! Wielki podwójny program! Najnowsze i najwspanialsze arcydzieło wschodu. Przepiękny dramat w 10 aktach. W roli gł. uroczą BEBE DANIELS i WILLIAM FOWELL. Nad program: Głęboka śmiechu! Nowy konkurent króla śmiechu BUSTER KEATON. KOLLEGIANS. Kopalnia humoru! Mroć! Temperament! p. t. „RYCERZ BEZ TRWOGI” komedia w 6 aktach.

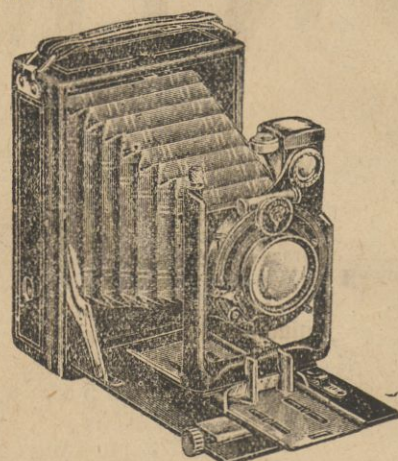
„CÓRKA SZEIKA”

Przebieg dramat w 10 aktach. W roli gł. uroczą BEBE DANIELS i WILLIAM FOWELL. Nad program: Głęboka śmiechu! Nowy konkurent króla śmiechu BUSTER KEATON. KOLLEGIANS. Kopalnia humoru! Mroć! Temperament! p. t. „RYCERZ BEZ TRWOGI” komedia w 6 aktach.

NIE DECYDUJĄCIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGŁADNIĘCIEM wielkiego wyboru

APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH

Busch
Voigtländer
Leiss Ikon



jak również wszelkich artykułów fotograficznych W SKŁADZIE FABRYCZNYM „OPTYK RUBIN” WILNO, ul. DOMINIKAŃSKA 17, tel. 10-58. Najstarsza firma w kraju (egzyst. od r. 1840).

SMAKOSZE PIWA! UWAGI!

już jest do nabycia wszędzie

Światowej sławy PIWO

Arceksławskiego Browaru w Żywiecu

„Zdrój Żywiecki”, „Marcowe”, „Porter” i „Ale”

Reprezentacja na wojew. Wileńskie, Grodno, Lida i Wołożyn

WILNO, ZARZECZE 19.

Pierwsze Konsorcjum Filmowe w Wilnie

dawniej Doświadczalnia „Elpefilm”.

Pierwsze konsorcjum filmowe w Wilnie przystępuje do normalnej produkcji filmowej w związku z tem

KUPUJEMY SCENARIUSZE

Przysłać pod adresem: Komisja Artystyczna Pierwszego Konsorcjum Filmowego w Wilnie, Mickiewicza 22 m. 64.

Odpowiedz wysyłamy w ciągu dwóch tygodni.

Nagrodzone na I-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. —

wielkim złotym medalem

Najlepsze instrumenty GEODEZYJNE.

Teodolity, niwelatory, astrolabje, gonjometry, planimetry etc.

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

potrzebny jest dla parafii rzymsko-katolickiej z jednoczesnym prowadzeniem orkiestry de- tei straży pożarnej. O warunkach zapisać listownie. Magistrat miasta Dokszyce. — 0

Organista-Kapelmistrz

Opolowq damską wykwintną bieliznę z walansjenkami w najnowszych fasonach poleca

Polska Składnica Galanterijna

FRANCISZKA FRICZKI

Zamkowa 9 (róg Skopówki), tel. 6-46.

Kosmetyka

Gabinet

Racjonalnej Kosmetyki Lekniczej.

Wilno.

Mickiewicza 31 m. 4.

Urodę kobiecą kon-

nał, odświeża, usuwa

jej szkazy i braki.

Masę twarzy i ciała

(panie), skutecznie o-

czyszczając. Wypada-

nie włosów i łus-

pek. Najnowsze zdo-

bycze kosmetyki ra-

cjonalne.

Codziennie od g. 10-8.

W. Z. P. 43.

Potrzebna

młoda dziewczyna do

dziecka, umiejętność

szycia pożądana. Zgła-

szć się: Mickiewicza

42 m. 11.

— 1

Studentka

III kursu udeziła ko-

repetycy. Specjalność

polonistyk. Ludwi-

sarska 14—12.

— 0

Ekonom

zdolny, lub pomocnik

gospodarczy — prak-

tykant, energiczny

Nowogródzkiem lub

na Polesiu. Wymagane

z: rowna miejscowo-

ść, ładny stary dwór

owocowy,

z rzeka lub jezioro.

Oferty: Orzeszkowej

11, m. 25.